

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2022r.

sprawy **R. J.**

skazanego za czyn z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 sierpnia 2021r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 12 lutego 2021r., sygn. akt IV K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym z zarzutów kasacyjnych autor tego nadzwyczajnego środka odwoławczego zgłosił naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegające na nierozważeniu trzech zarzutów apelacji dotyczących obrazy art. 7 k.p.k.

W pierwszej kolejności obrona wyraziła wątpliwość co do rozumowania Sądu Okręgowego, mającą swoje źródło w tym, że z jednej strony uznał on za

wiarygodne zeznania świadka Ł. T. (który wskazał w nich, że widział, jak ciosy zadawane były M. W. w tułów), a z drugiej strony ustalił, że pokrzywdzonemu wymierzono także cios w głowę.

Do powyższej kwestii Sąd Odwoławczy odniósł się na str. 4 motywów pisemnych (akapit drugi), a jego rozważania należy uznać za logiczne. Fakt bowiem, że Ł. T. nie widział tego ciosu, nie oznacza, że uderzenia takiego nie zadano. Sąd wskazał na przyczyny, dlaczego mogło się tak stać, a mianowicie wpływ na postrzeganie świadka mogła mieć pora zdarzenia (panujące już ciemności), a także jego dynamika powiązana z tym, że Ł. T., chcąc pomóc M. W. i idąc do niego, musiał obejść inny samochód (SUV), co sprawiło, że nie skupiał całej uwagi na zachowaniu uczestników zdarzenia. Niewątpliwie natomiast na skutek wydarzenia z udziałem R. J. pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń głowy, o czym bezspornie świadczy opinia ZMS. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny wskazał też, że rozmiar i charakter pozostałych obrażeń u pokrzywdzonego, które niewątpliwie były bezpośrednim wynikiem działania skazanego, nakazywałyby uznać, że swoim postępowaniem R. J. i tak wypełnił znamiona czynu z art. 156§1 pkt 2 k.k.

Sąd Apelacyjny w sposób konstruktywny odniósł się także do podnoszonych przez obronę wątpliwości dotyczących okoliczności ujawnienia w pojeździe skazanego wybitej szyby. W tym zakresie zwrócił on uwagę na fakt, że pojazd R. J. został odnaleziony dwa dni po zdarzeniu w miejscowości położonej w znacznej odległości od miejsca zdarzenia, co nie pozwalało na kategoryczne ustalenie, że uszkodzenia powstały w wyniku zdarzeń w dniu 25 kwietnia 2019r.

Również do ostatniej kwestii, związanej z posiadaniem przez skazanego substancji psychoaktywnej odniósł się Sąd Odwoławczy. Podniósł on w tym zakresie, że okoliczności braku śladów daktyloskopijnych oraz zgłoszenia przez partnerkę skazanego kradzieży jego pojazdu, w żadnym wypadku nie podważają rozumowania Sądu I instancji. Uargumentował on również, dlaczego uznał za przekonujące rozważania Sądu Okręgowego dotyczące wyjaśnień skazanego w tym zakresie, w tym racjonalnie uznał, że twierdzeniu R. J., jakoby ujawnione w jego pojeździe środki należały do innych osób go użytkujących, przeczy to, że

odnaleziono je w toku przeszukania pojazdu, które nastąpiło w związku z zatrzymaniem w nim skazanego.

Nie można przede wszystkim mówić o tym, by Sąd nie rozważył wskazanych powyżej zarzutów apelacyjnych, co obrona podniosła w treści zarzutu kasacji. Nie jest też tak, że Sąd Apelacyjny w toku kontroli odwoławczej pominął omówione wyżej okoliczności – Sąd wyłącznie ocenił je w sposób odmienny od obrońcy skazanego. Nie sposób także przyznać, jak wskazano w uzasadnieniu kasacji, że Sąd Odwoławczy rozpoznał zarzuty apelacji w sposób nienależyty, czy też niedostateczny. Wywody Sądu Apelacyjnego są logiczne, wyczerpujące, dotyczą meritum problematyki poruszonej w zwykłym środku odwoławczym i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W uzasadnieniu kasacji obrońca nie przedstawił argumentacji, która te rozważania Sądu Odwoławczego by podważała. Ograniczył się *de facto* do powtórzenia treści zarzutów (str. 4 uzasadnienia kasacji), zaś w dalszej części uzasadnienia poruszył kwestie niezwiązane z przedmiotem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (m.in. odniósł się do wymiaru kary).

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji obrońcy skazanego dotyczących naruszeń przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k.

Na uwzględnienie nie zasługuje także drugi zarzut kasacji (opisany w pkt III), w którym wskazano na naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Ł. B..

W uzasadnieniu kasacji obrona wskazała na ważkość zeznań tego świadka oraz to, że pozwoliłyby one rozstrzygnąć wątpliwości. Podniosła ponadto, że na zobowiązanie Sądu kontaktowała się z Ł. B., ale sprowadzenie świadka w terminie kilku dni było niewykonalne.

Tymczasem z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 25 sierpnia 2021r. wynika, że obrońca oświadczył wówczas, że nie miał kontaktu ze świadkiem i mimo

deklaracji, nie był w stanie zapewnić jego stawienia (k. 1142). Podobnie skazany oświadczył, że nie jest w stanie zapewnić obecności świadka na rozprawie. R.J. przyznał także, że Ł. B. przebywa za granicą. Powyższa okoliczność już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego stanowiła przeszkodę w przesłuchaniu tego świadka (k. 855v).

Tym samym uznać należało, że decyzja procesowa Sądu Apelacyjnego nie była wadliwa i że nie naruszył on przepisów proceduralnych wskazanych w zarzucie.

Konkludując należy uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.